LAXJFK

Jan-Rapowanie

Joł, już nie żyją w nas dzieci
Zmieniło się Lays'y na lej, syp
W kurwę medialni poeci
Jebany mainstream, jebany sukces
No-look pass na przedłużce
W tak zwanym półśnie
Później z lustrem jest trudniej
Oczy smutne, ten pałac to burdel
Kumpel ma pomóc coś to go zapytam
Ma coś w kuferku tak jak Pani Sylwia
To będzie czterysta i orient, orient
Dla ciebie to taniec, on idzie na wojnę
Punch za punch, albo my ich, albo oni nas
Wróć, my ich, aha
KRK, WWA, 0-1-2, 0-2-2
Miłość dla zipów w tych miastach
Dla moich ludzi z Poznania, Pomorza
Ekipy z Kochanów, świrów z Żoliborza
Jesteśmy mocni w chuj
Jesteśmy dobrzy w chuj
Serio, w chuj
Moi koledzy Ras i Piotr
Twoi koledzy Crabbe i Goyle
Jesteśmy w opór top

Nie słuchali nas, nie słuchałem ich (nie, nie, Los-)
Los Angeles, Nowy York
(Damn son, Jazda!)
Nie słuchali nas, nie słuchałem ich (nie, nie, Los-)
Los Angeles, Nowy York
Wczoraj nie chciałem ich słuchać
Dzisiaj każdy to słuchacz

Ślę pozdrowienia do zioma, wczoraj mówiła, że kocha
Na story u Włocha
Dziś młoda wszystko to brokat
Moi ludzie złota chcą
Mogę, pomogę im
Te typy noszą fity, na które no nie stać ich
My pierdolony błysk mieliśmy nawet w parze Kipst
Rzucam tu radę jak wujek, korzystaj
Brzmi ona małolat, weź próbuj jak Krystian
Nie pytaj mnie o nic co znajdziesz w minutę
Usta mam suche, a serce nie kruche
A skute jest super
Typ wszedł tak jak Lupin
Choć spłynęła łza tak jak Wu-Tang
Działa opatrunek, nie trunek
Rozumiem już, Jan

Nie słuchali nas, nie słuchałem ich (nie, nie, Los-)
Los Angeles, Nowy York
(Damn son, Jazda!)
Nie słuchali nas, nie słuchałem ich (nie, nie, Los-)
Los Angeles, Nowy York
Wczoraj nie chciałem ich słuchać
Dzisiaj każdy to słuchacz

Tištěno z písničky-akordy.cz
Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!